

Portal Województwa Lubuskiego



To ustawa o betonowaniu Odry plus



Kategoria - Odra

Data publikacji -25 lipca 2023 godz. 14:44

- Jesteśmy tutaj w trosce o nasze dzieci i wnuki. Oczekiwaliśmy programu rewitalizacji Odry, programu ratunkowego - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak w Senacie RP.

Po [posiedzeniu Senackiej Komisji Nadzwyczajnej ds. Klimatu, gdzie rozpatrywano projekt ustawy o rewitalizacji Odry](#) (Komisja wniosła o odrzucenie go w całości.), odbyła się konferencja prasowa z udziałem senatorów, samorządowców i ekspertów zajmujących się środowiskiem.

– Komisja zakończyła dyskusję nad projektem ustawy, który został osierocony przez rząd. Nawet żaden z ministrów nie raczył się stawić i bronić zapisów w tej ustawie. Stawili się za to w bardzo licznej grupie przedstawiciele organizacji pozarządowych, społecznych. Po tej dyskusji nasuwa się jeden, nieodparty wniosek: ta ustawa powinna się nazywać „Ustawa o betonowaniu Odry plus”, bo tak na dobrą sprawę nic nie wnosi, do niczego nie jest potrzebna. Nie ma żadnego zobowiązania rządu albo służb rządowych do tego, żeby dokonać przeglądu wszystkich wydanych już pozwoleń wodnoprawnych na zrzut zanieczyszczonych wód do rzeki. Nie ma żadnego zobowiązania, z którego wynika, że w jakimś krótko określonym czasie kopalnie czy inne instytucje, które zrzucają wody zasolone, tego typu czynności nie będą mogły dokonywać. Jednocześnie dowiedzieliśmy się od organizacji pozarządowych o aktualnej sytuacji, która ciągle zatrwaja i niepokoi. Jedynym rozwiązaniem, żeby ratować Odrę, to odrzucić ten szkodliwy projekt ustawy i przywrócić programy, które dotyczą renaturyzacji czy rewitalizacji Odry – stwierdził **senator Stanisław Gawłowski**.

– Mój dom jest nad Odrą. Dzisiaj po raz pierwszy w Senacie wybrzmiał głos samorządów, organizacji pozarządowych, naukowców, wędkarzy. Niestety nie przyszedł nikt z rządu. Widziałam, jak pan minister Ozdoba bardzo szybko biega po schodach, ale Niestety nie dotarł na naszą salę, gdzie mógł wysłuchać opinii samorządowców, zatroskanych organizacji pozarządowych. Jesteśmy tutaj w trosce o nasze dzieci i wnuki. Oczekiwaliśmy programu rewitalizacji Odry, programu ratunkowego. Bioróżnorodność, cały ekosystem – to wszystko zostało zniszczone. A co gwarantuje nam specustawa? Chyba tylko to, co zostało ustalone z organizacjami inwestycyjnymi. To leczenie Odry terapią betonową, z kordonem uzbrojonej policji. Nie tego oczekiwaliśmy – skomentowała **marszałek Elżbieta Anna Polak**.

– Dziękuję dzisiaj panu przewodniczącemu Stanisławowi Gawłowskiemu i senatorom za zaproszenie samorządów, organizacji pozarządowych i naukowców, bo z procesu legislacyjnego zostaliśmy wykluczeni. Odmówiono nam konsultacji. To dzięki Senatowi nasz głos może wybrzmieć. Dziękuję za odrzucenie tej szkodliwej specustawy. Region lubuski to zielona kraina. Jesteśmy spadkobiercami Odry. Będziemy walczyć o zdrowe środowisko, jesteśmy do tego zobowiązani – dodała marszałek.

Lubuscy senatorowie Władysław Komarnicki i Wadim Tyszkiewicz także skrytykowali ustawę o rewitalizacji Odry. Uważają, że nie wniesie nic do poprawy stanu rzeki.

Dr hab. inż. Bogdan Wziątek z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego zwrócił uwagę, że specustawa nie rozwiązuje problemów związanych ze zrzutami ścieków, a wiele inwestycji wpisanych w treść dokumentu nie dotyczy Odry. – Te dwa przykłady świadczą o tym, jak niechlujnie ustawa została przygotowana. Nie wnosi nic do tego, aby Odrę odtworzyć, zabezpieczyć rzeki. A to, że nie było dzisiaj

przedstawicieli rządu, można porównać do przysłowia, że sukces ma wielu ojców, a porażka jest sierotą. Więc nieobecność strony rządowej chyba pokazuje, że oni sami uważają, że ta ustawa jest klęską – mówił ekspert.

Dyrektor okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego we Wrocławiu, Robert Suwada mówił o tym, że odtworzenie stanu Odry zajmie kilka lat. Wędkarze liczyli, że specustawa wprowadzi szybkie działania ukierunkowujące użytkowników rybackich na wykonywanie zarybień i innych działań.